

Trzy listy Jana Czeczota z lat 1844–1845 do Adolfa Kobylińskiego z Cieszewli. Kręgi poszukiwań archiwalnych i materiały dotyczące sylwetek korespondentów z Nowogródzczyzny (część pierwsza)*

Marian Pacholak

Uniwersytet Wrocławski

ORCID: 0000-0002-5868-7197

e-mail: marian.pacholak@uwr.edu.pl

<https://doi.org/10.19195/0079-4767.62.3>

Abstract

Three letters of Jan Czeczot written in the 1844–1845 period to Adolf Kobyliński of Cieszewla:
An outline of archive research and materials referring to his correspondents from the Nowogród region (part one)

This paper offers a presentation of three hitherto unknown letters, written in the 1844–1845 period by Jan Czeczot (1796–1847): Philomath, poet, researcher of folklore and former exile, addressed to his distant relative Adolf Kobyliński (1816–1894): patriotic landowner and collector of historical souvenirs living in Cieszew (Nowogród county, Minsk province).

* Wskazane podtytułem pracy „materiały dotyczące sylwetek korespondentów z Nowogródzczyzny”, ze względu na dość znaczną objętość tekstu, zostaną przedstawione w drugiej części artykułu, który zostanie zamieszczony w następnym tomie „Prac Literackich”; przedłożony poniżej tekst zawiera też literaturę przedmiotu i streszczenie w języku polskim oraz angielskim dotyczące całości niniejszego opracowania.

The shortage of epistolographic sources and comprehensive research on this particular episode of Czeczot's biography necessitated this edition of the letters to be preceded by two sizable introductory chapters. The first one establishes the rules and scope of a future archive research that would supplement the collection of Czeczot's letters written after his return from exile to his native Nowogród region, which is currently scarce. The second one (which will consist of two subchapters) is due to be published in a forthcoming volume of *Prace Literackie*. It collects and summarizes data about Czeczot's correspondents from his home province that were published in print at an earlier date.

Taking into account the shortage of printed sources and existing literary-historical research, this part of the article can be used for contextual reference for future considerations on the figures discussed within and the literary, historical and cultural geography of the period. At a time when the epistolographic base will be sufficiently broadened, the presented article could be of some use for further research on Jan Czeczot's life and literary work and help shed light on the regrettably obscure world of the Nowogród noble circle and the prominent figures that populated it.

Keywords: Jan Czeczot, Adolf Kobyliński, romanticism, Nowogród region, correspondence, biography, archive materials, exile, noble manor, collecting

Uwagi wstępne i zachowana korespondencja

Niewielki bloczek sześciu listów Jana Czeczota (1796–1847), pisanych z Bartnik i Dołmatowszczyzny w latach 1844–1846 do Antoniego Edwarda Odyńca (1804–1885) oraz hrabiego Konstantego Tyszkiewicza (1806–1868), zawarty w drugim tomie *Listów z zesłania* (w opracowaniu Zbigniewa Sudolskiego), to, jak dotychczas, jedyny utrwalony drukiem ślad działalności epistolarnej tegoż, wiernego filomackim zasadom, poety, folklorysty i bibliofila po jego powrocie z wieloletniej (1824–1840), głównie kazachstańskiej, wygnańczej tułaczki w ojczyście, już nowogródzkie strony¹.

¹ *Listy z zesłania*, t. 2. *Krąg Tomasza Zana, Jana Czeczota i Adama Suzina*, oprac. Z. Sudolski, Warszawa 1999: s. 520 — J. Czeczot do A.E. Odyńca [Bartniki, 18/30 stycznia 1846]; autograf z archiwum Władysława Górskiego (1822–1902), Biblioteka Jagiellońska, rkp. 7819 IV (k. 6–7) oraz zespół pięciu listów, dokładniej ich odpis, sporządzony w Wilnie około 1922 roku przez Antoniego Łuckiewicza ze zbioru jego ojca Jana (1831–1895); s. 523 — J. Czeczot do hrabiego K. Tyszkiewicza [Bartniki, 28 grudnia 1844/9 stycznia 1845]; s. 525 — [Bartniki, 20 sierpnia/1 września 1845]; s. 526 — [Bartniki, 31 grudnia 1845/12 stycznia 1846]; s. 529 — [Dołmatowszczyzna, 28 sierpnia/9 września 1846]; s. 532 — [Dołmatowszczyzna, 25 września/7 października 1846]; pierwodruk: Z. Krzyżanowska, *Listy Jana Czeczota do Konstantego Tyszkiewicza (1844–1846)*, „Pamiętnik Literacki” 38, 1948, s. 507–521 (odb.: *Studia mickiewiczowskie: w 150 rocznicę uro-*

Do powyższego zespołu korespondencji należy dodać, szczęśliwie ocalały, autograf listu, datowany w Bartnikach 4/16 lipca 1845 roku, do „Kochanych Siostrzeniczek” z Czombrowa, córek Kazimierza (kolegi Czeczota z czasów szkolnych) i Benedykty z Haciskich Karpowiczów (ustalenie informacji o stopniu pokrewieństwa wymaga odrębnych badań), i ogłoszony przed wielu laty w „Tygodniku Ilustrowanym” przez Jana Prusinowskiego (1818–1892) z „oryginału będącego w rękę autora”, wysłany z Bartnik w grudniu 1845 roku, list Jana Czeczota do nieznanego adresata w Grodnie².

Jednakże sam rejestr, jak i zasób korespondencji, dotyczący wznowionej w 1997 roku serii *Archiwum filomatów*, także w przypadku epistolografii Jana Czeczota można było wzbogacić znacznie wcześniej, przynajmniej o stosowne informacje. Albowiem już Stanisław Świrko w recenzji pierwszej (przerwanej) edycji serii w 1975 roku zaznaczał: „Piszący powyższe słowa ma na przykład w swoich zbiorach kilkanaście listów filomackich i chętnie opublikowałby je w jednym z tomów *Archiwum*”.

W kilkanaście lat później w monografii *Z Mickiewiczem pod rękę czyli życie i twórczość Jana Czeczota* (Warszawa 1989) Stanisław Świrko przytacza dwa z nich we fragmentach (z 1838 i 1839 roku), adresowane do Antoniego Wierzbowskiego (1796–1893), przyjaciela z nowogrodzkiej ławy, oraz wskazuje na treść listu Piotra Czeczota, młodszego brata poety, z 1847 roku³.

dziń poety, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1948). Zob. też: Z. Sudolski, *Między Ufą a Warszawą (1828). Jana Czeczota piosnki i listy z zesłania do Antoniego Edwarda Odyńca*, [w:] *idem, Tropem detektywa: studia, materiały, sylwetki*, t. 1, Warszawa 2009, s. 102–114; R. Patkowski, *Działalność naukowo-badawcza i społeczno-kulturalna Eustachego i Konstantego Tyszkiewiczów*, „Lituano-Slavica Posnaniensia” 13, 2008, s. 121–167. Na ziemiach litewskich wcielonych do Cesarstwa Rosyjskiego obowiązywał kalendarz juliański, starego stylu („ruski”, prawosławny, w zapisach pierwsza data), różniący się w XVIII wieku od gregoriańskiego, nowego stylu („rzymski”, czyli i nasz „lechicki”, druga data) o 11 dni; używany nadal w Królestwie Polskim kalendarz gregoriański (n.s. = *novis stili*) wyprzedzał w XIX stuleciu juliański (v.s. = *veteris stili*) już o 12 dni.

² M. Pacholak, *Listy Jana Czeczota: faktografia w manuskryptach*, „Prace Literackie” 59, 2019, s. 5–50; J. Prusinowski, *Jan Czeczot*, „Tygodnik Ilustrowany” 1860, nr 23, s. 193–194 („Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodziejju!”, Bartniki, 26 grudnia 1845 roku; o pomocy finansowej dla „stryjecznego brata Macieja”, częściowo przez „bogatyh Czeczotów” wspomaganego). Informację o kolejnym liście, także fragmentarycznym, pisany ze Szczors w 1841 roku do „Kochanego Pana Piotra”, podaje Z. Gloger, *Jan Czeczot*, [w:] *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek wieku XIX*, red. Sz. Askenazy *et al.*, t. 1, Warszawa 1901, s. 236–242 (s. 238 — „doświadujemy się, że posiadał [on] własną bryczkę, którą na rzecz biednych sprzedać polecił”).

³ S. Świrko, *Korespondencji filomatów ciąg dalszy*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza” 10, 1975, s. 57–59, oraz *idem*, *Z Mickiewiczem pod rękę czyli życie i twórczość Jana Czeczota*, Warszawa 1989 (s. 243 w przyp. 5 — J. Czeczot do A. Wierzbowskiego, Lepel, 21 września 1839 roku [z 1838 roku w streszczeniu]; s. 292 w przyp. 1 — P. Czeczot, Niemanica, 27 listopada 1847 roku). Nie należy pomijać informacji wymienianych w kręgu osób bliskich poecie. Przykładem korespondencja T. Zana do Franciszka i Heleny Malewskich z lat 1841–1843, dotycząca obowiązków Czeczota jako bibliotekarza w Szczorsach, jego pobytu w Dołmatowszczyźnie i planowanego

Obok poszukiwań źródłowych oraz informacji o korespondencji Jana Czeczota (mowa głównie o Nowogródczyźnie) w publikacjach i materiałach warsztatowych historyków literatury (by wymienić jeszcze tylko Stanisława Pigonia czy Juliusza Saloniego) należy zwrócić bacniejszą uwagę na coraz bardziej zasobne (także we wszelkiego rodzaju indeksy) inwentarze, katalogi oraz informatory archiwalne, zarówno polskich, jak i zagranicznych bibliotek.

Sądzić można bowiem, iż (mimo ponawianych od lat kwerend) również zbiory Biblioteki Polskiej i Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu dostarczyć nam mogą, także w tym zakresie, jeszcze niemało niespodzianek. Przykładowo, *Katalog rękopisów Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu* (Kraków 1931), w opracowaniu Adama Lewaka, w spisie osób nie zawiera nazwiska Jana Czeczota, lecz wiadomości o nim przekazuje przecież całkiem sporo⁴.

Filomacki poeta pojawia się tam pośród nadawców listów skierowanych do Franciszka Malewskiego, Heleny z Szymanowskich Malewskiej czy Kazimierza Piaseckiego, niestety bez podania bliższych danych chronologicznych. Na podobnych zasadach, choć na szerszym tle informacyjnym (10 listów z lat 1823–1836), odnajdziemy carskiego zesłańca w gronie korespondentów Maryli Puttkamerowej.

zatrudnienia (jako archiwisty) w Nieświeżu. Zob.: *Listy z zesłania...*, t. 2: s. 178 — Wilno, [20 października/1 listopada] 1841; s. 195 — Dołmatowszczyzna, [listopad 1842] („Od trzech dni przyjechał do nas Czeczot, rozstawszy się z Chreptowiczem”); s. 197 — Dołmatowszczyzna, [7/19 lutego] 1843 („Czeczot opuścił Szczorsy i mieszka tutaj”); s. 203 — Lepel, [31 maja/12 czerwca] 1844 („Pan Bóg mi nastręczył Jana”), czy *Listy z zesłania*, t. 3. *Krag Franciszka Malewskiego i Józefa Jezowskiego*, oprac. Z. Sudolski, Warszawa 1999, s. 364 — list F. Malewskiego do A. Mickiewicza, Karlsruhe, 18 października 1843 („O Janku dawno nic nie wiemy. Gościł on długo w Szczorsach, a teraz podjął obowiązki w dobrach Witgenszteina [poradziwiłłowskich]. Wydał nowy poszyt pieśni; widział go Tomasz, ale się z sobą nie zrozumieli”).

⁴ *Katalog rękopisów Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu*, oprac. A. Lewak, Kraków 1931: s. 156–157 (poz. 882 — Listy do F. Malewskiego [rkp. z roku 1822–1868] oraz poz. 960 — Listy do Heleny z Szymanowskich Malewskiej [rkp. z roku 1828–1857] — tu m.in. korespondencja Jana Czeczota); s. 180 (poz. 1003 — Maryla Wereszczakówna zamężna Puttkamerowa [rkp. z roku 1823–1836] — 10 listów Jana Czeczota); s. 184 (poz. 1019 — Listy rozmaite ze zbioru Ignacego Domeyki [rkp. z roku 1833–1850] — J. Czeczot do Kazimierza Piaseckiego; zakupione ze zbiorów po I. Domeyce). Warto zwrócić uwagę na s. 142 (poz. 792 — J. Czeczot, *Kołąda na Nowy Rok* [z ksiąg Mądrości, Przypowieści i Eklezjasty, 1827]. Darowana przez A. Mickiewicza synowi Władysławowi przed wyjazdem na Wschód), gdyż Z. Sudolski (*Listy z zesłania...*, t. 2, s. 463) podaje drukiem, dedykowane Wiktorowi Iwaszkiewiczowi (były uczeń gimnazjum w Krożach), wypisy z autografu w kodeksie rękopisów T. Zana w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie (sygn. F 151–1102, k. 180–185), z kolei informację na s. 180 (poz. 1005 — *Piosenki wieśniacze, narodowe* [i] *Zosine piosenki*. Ofiarowane przez autora Z. Malewskiej; łącznie pięć tomików) wypada porównać z adnotacją, którą podał S. Świrko (*Z Mickiewiczem...*, s. 311 w przyp. 4 i s. 313 w przyp. 1), iż korzystał z rękopisów *Piosnek* w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk oraz z trzech egzemplarzy w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego. Zob. też: L. Podhorski-Okołów, *Trzy echa epiki Mickiewiczowskiej*, „Pamiętnik Literacki” 1953, z. 1, s. 254–262 (tu fragment nieznanego listu Czeczota w zbiorach Biblioteki Narodowej).

Część tych materiałów wykorzystał już syn poety, Władysław Mickiewicz, w pracach *Żywot Adama Mickiewicza* (t. 1, Poznań 1890 — w „Dodatku” siedem listów do Maryli, wyd. 2, Poznań 1892), *Korespondencja Adama Mickiewicza* (t. 3, Paryż 1876) i *Dzieła Adama Mickiewicza* (t. 9, Paryż 1884 — trzy listy Jana Czeczota, także we fragmentach, do F. Malewskiego), a następnie Jan Czubek (*Archiwum filomatów*, cz. 1. *Korespondencja 1815–1823*, t. 1–5, Kraków 1913); ostatnio zaś, wraz z cennym komentarzem, Czesław Zgorzelski i cytowany wyżej Zbigniew Sudolski⁵.

Pewnym zaskoczeniem (pozytywnym, bo uzupełniającym Czeczotowe archiwalia) mogą być też zbiory krajowe i archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie, gdyż w 1988 roku (jako „dar osoby prywatnej”) w zespole dokumentów, listów i akt luźnych znalazła się tam „Korespondencja Antoniego Edwarda Odyńca i Aleksandry Borkowskiej” (siostry jego zięcia, Stanisława Chomętowskiego), a pośród niej listy Jana Czeczota adresowane z Ufy (1828) i prawdopodobnie z Bartnik w 1846 roku⁶.

„Często w listach [tych] — zaznaczała Monika Myszor-Cieciela, autorka artykułu o korespondencji skierowanej do Odyńca, w spostrzeżeniach dotyczących epistolografii Czeczota — można znaleźć utwory literackie przesyłane do publikacji. Wymienić tu można choćby *Kolędę* [Kolędę] *na nowy rok 1827 dla Edwarda* (wyjątki z ksiąg Mądrości, Przypowieści i Eklezjanty) Jana Czeczota”, niestety więcej informacji, choćby tylko na temat planów wydawniczych poety, już nie podając.

⁵ *Archiwum filomatów*, t. 1. *Na zesłaniu*, red. Cz. Zgorzelski, Wrocław 1973 (13 listów J. Czeczota do Onufrego Pietraszkiewicza z lat 1825–1830, w „Uzupełnieniach” dwa); Cz. Zgorzelski, *Materiały do historii Archiwum Filomatów (tej jego części, która znajduje się w Bibliotece KUL)*, „Blok-Notes Muzeum Literatury im. A. Mickiewicza” 1999, nr 12/13, s. 237–245; T. Januszewski, *Rękopisy* [Biblioteki Narodowej], „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza” 6, 1971, s. 88–98. Wskazane wyżej autografy wraz z opisem zbiera *Katalog rękopisów Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie*, t. 1 (sygnatury 1–500), red. T. Januszewski, Warszawa 1996, s. 20 (poz. 39 — Listy J. Czeczota do O. Pietraszkiewicza na zesłaniu. Przekaz Ministerstwa Kultury i Sztuki 1966), oraz zakupiony w 1955 roku od Tomasza Zana (1902–1989; „ostatniego z rodu”) album syna filomaty, Wiktora Serafina Tomasza (1848–?), s. 164–165 (poz. 290 — Album Wiktoryna Zana. [3.] Załączone listy: Czeczot Jan do Tomasza Zana, dopisana Józefa Wierzbowska, 1846; k. 56–57).

⁶ *Informator o zasobie archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie — Muzeum*, red. B. Gadowska, Warszawa 2018, s. 16 — I. Zbiory dokumentów, listów i akt luźnych. 3. Korespondencja A.E. Odyńca i A. Borkowskiej (lata 1828–1898), zespół nr 3 (III D); M. Myszor-Cieciela, *Korespondencja do Antoniego Edwarda Odyńca w Archiwum Zamku Królewskiego w Warszawie*, „Kronika Zamkowa. Zamek Królewski w Warszawie” 2011, nr 1–2, s. 209–225 (s. 215 w przyp. 28 — J. Czeczot. Ufa, 28 IX 1828 [AZK, D III/1/32] oraz s. 216 w przyp. 32 — J. Czeczot. Bartniki [?], 20 X 1846; AZK, D III/1/27).

Sporo interesujących ustaleń wnieśli też badacze białoruscy, zwłaszcza historycy i etnografowie — Hienadz Kisialiou (Генадзь Кісялёў), Kastuś Swirka (Кастусь Цвірка) czy Zmicier Jackiewicz (Зміцер Яцкевіч). W obszernej publikacji źródłowej, w wyborze i układzie pierwszego z nich, *Пачынальнікі: з гісторыка-літаратурных матэрыялаў XIX ст.* (wyd. 1, Mińsk 1977), znajdujemy między innymi uwagę (na s. 101), iż w ocalałym zespole archiwalnym pism Tomasza Zana i osób jemu bliskich, w dawnych zbiorach Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, zachowało się 18 (tak: osiemnaście) listów Jana Czczota do Marii Puttkamerowej, Józefiny (Józefy) Domeykowej (Domejkowej, *secundo voto* Wierzbowskiej) oraz Antoniego i Józefiny Wierzbowskich, datowanych na lata 1833–1839, adresowanych głównie z Lepła (w guberni witebskiej)⁷.

Dwa z nich (w przekładzie na język białoruski) zamieszczono w tejże edycji — Do Marii Puttkamerowej, Lepel, 9 marca [1833 roku] oraz Do Józefiny Domeykowej, [brak miejsca], 9 lutego [1833–1839], wówczas żony Adama Domeyki (1799–1836 lub 1837, brata filomaty Ignacego Domeyki), siostry Rafała i Ottona Śliźniów, synów Jana (według dawnej, tradycyjnej, dziś obocznej odmiany: Ślizieniów lub z twardym „s”: Slizieniów), do których obok majątku w Wolnej (forma rzeczownikowa: w Wolnie) należały również dziedziczne Bartniki, do Wierzbowskich zaś Dołmatowszczyzna (dobra położone w powiecie nowogródzkim).

Przynajmniej jeden z trzech, wskazanych tytułem pracy, listów Jana Czczota jest już znany nauce polskiej, choć nie z autografu, lecz z pełnego odpisu, który przesłał Adolf Kobyliński w swojej korespondencji, prawdopodobnie z 1885 roku, skierowanej do Edwarda Pawłowicza, wówczas kustosa Muzeum Lubomirskich we Lwowie.

Tekst tegoż odpisu, pierwszego z autografów zamieszczonych poniżej (z 12 grudnia 1844 roku), przytacza w obszernych fragmentach Czesław Zgo-

⁷ S. Stankiewicz, *Pierwiastki białoruskie w polskiej poezji romantycznej*, cz. 1 (do roku 1930), Wilno 1936 (rozprawa doktorska, przeł. na język białoruski M. Haŭstovič: *Беларускія элемэнты ў польскай рамантычнай паэзіі*, „Спадчына” [Mińsk] 1998, nr 5–6 i 1999, nr 1–2, 4, oraz *Беларускія элемэнты ў польскай рамантычнай паэзіі*, Wilno-Białystok 2010); 3. Яцкевіч, *Радавод Яна Чачота*, „Беларусіка-Albaruthenica” 10, 1998, s. 5–11; К. Цвірка, *След на цаліку. Творчы шлях Яна Чачота*, „Беларусіка-Albaruthenica” 10, 1998, s. 17–27; *Ян Чачот (1796–1847): з радаводнай справы*, [w:] *Пачынальнікі: з гісторыка-літаратурных матэрыялаў XIX ст.*, układ G. Kісялёў, red. В.В. Барысенка, А.І. Мальдзіс, wyd. 2, Mińsk 2003, s. 101–103 (dwa listy J. Czczota — ЦДДА Літ. ССР [Цэнтральны дзяржаўны гістарычны архіў Літоўскай ССР; ДДА Літвы]. Фонд 1135. Воп. 9. Спр. 28 [dziś: Litewskie Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie, Lietuvos valstybės istorijos archyvas = LVIA]) oraz s. 103–108 (materiały z lat 1839–1843 dotyczące powrotu i potwierdzenia szlachectwa Jana i Piotra Czczotów — НГАБ = Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі [ros.: НИАБ], Narodowe Historyczne Archiwum Białorusi w Mińsku. Ф. 319. Воп. 2. Спр. 3627).

rzelski, który w połowie ubiegłego stulecia, przy okazji (owocnych) poszukiwań we wrocławskich zbiorach Ossolineum tak zwanego Raptularza Czeczota (w tym jego wierszy pisanych w ostatnim okresie życia, między innymi „w Nowogrodzku 1844 r. 2 January” i „24 Marca 1846 w Wolnej”), dotarł tam również do interesującej, zwłaszcza z lat 1883–1887, korespondencji tychże dość znaczących miłośników życia i twórczości Adama Mickiewicza⁸: „Zbiór Różnych Pism Wierszem y Prozą [...] jako Dar Adolfa Kobylińskiego z Cieszewli p-ttu Nowogrodzkiego, guber. Mińskiej, dla Muzeum Zakładu Nar. im. Ossolińskich. 1888 roku uczyniony... złożył E. Pawłowicz (podpis) 15 Lut. 1888 roku — do Zbioru Rękopisów Zakładu (L. 224/88 [akcesja ossolińskich darów])”. Anonimowy foliał, jako „familijna księga pamiątkowa”, znalazł się tam, co dodatkowo utrudniło późniejsze poszukiwania, w dziale *Silva rerum* pod sygnaturą nr 3287/II.

W analizie pełnej przyjacielskich gestów korespondencji autor artykułu (na s. 67) nadmieniał: „Dowiadujemy się z niej, iż to p. Adolf nakłonił Ottona Śliźnia do napisania pamiętnika i pośredniczył w przesyłce tych wspomnień



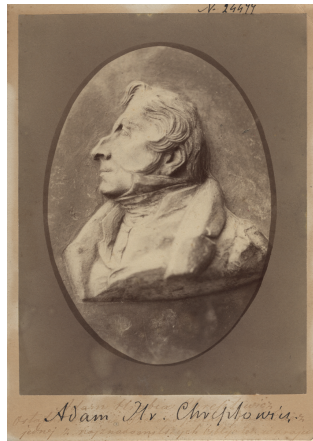
Ilustracja 1. Medalion z popiersiem Jana Czeczota w prawym profilu

⁸ Cz. Zgorzelski, *O tzw. „Raptularzu” Czeczota*, „Rocznik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich” 4, 1953, s. 63–76; komunikat: *O tzw. „Raptularzu” Jana Czeczota*, „Sprawozdania PAU” 52, 1951, nr 3, s. 168–171; *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, t. 1. *Rękopisy 1–7325*, red. J. Turska et al., Wrocław 1948, s. 477, 6831/I; *Korespondencja Edwarda Pawłowicza*, t. 4. *Listy od różnych osób z lat 1861–1908* [Kobylński Adolf — 31 listów z lat 1883–1889 (z lakowanymi kopertami herbem Krzywda), s. 123–304; odpis listu J. Czeczota po s. 269 na dawnej karcie nr 877, być może wcześniej ze zbioru 6842/II], Pol. XIX–XX w., s. 706, Mf Oss. 5773. We wrocławskim Ossolineum znaleźć też można „kolekcjonerski” autograf poety („najniższym sługą Jan Czeczot”) — „Autografy znakomitszych Polaków” [s. 121]. Z Biblioteki Dzieduszyckich tzw. Poturzyckich, rkp. 9871/II, Pol. XVIII–XIX w., s. 284, III, Mf BN. M. Tyrowicz, *Edward Bonifacy Pawłowicz (1825–1909) w świetle swych wspomnień i ossolinianów*, „Ze Skarbcza Kultury” 26, 1980, z. 33, s. 229–244; *idem*, [hasło osobowe w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 25, Wrocław 1980, s. 479–481.

do Lwowa. On też dostarczył kustoszowi muzeum wiele innych pamiątek z przeszłości Nowogródzczyzny: do listu z 10 V 1885 załącza dla Zakładu Narodowego fotografię medalionu Czeczota, [zaś] w liście z 10 III 1887 r. przesyła odmienny tekst *Pani Twardowskiej* — w nader rubasznej, frywolnej redakcji — rzekomo — jako płód muzy Mickiewiczowskiej”.

Po wnioskach tych, dla pozyskania większej ilości informacji w sprawie samych listów Jana Czeczota, wystarczyło już tylko pójść tropem szczęśliwie zachowanej „Dokumentacji darów” (Rękopisy z Archiwum Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, fond 54, dział III), przechowywanej obecnie w Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. Wasyla Stefanyka, a dzięki zakończonemu niedawno projektowi wspólnej digitalizacji zbiorów dostępnej dziś online, i rok po roku po prostu przejrzeć jej zawartość⁹.

Już wpis z 30 stycznia 1885 roku (L. 18) informuje, że „Pan Adolf Kobylński z Litwy składa w darze dla Muzeum: wielce ciekawy [podkreślenie



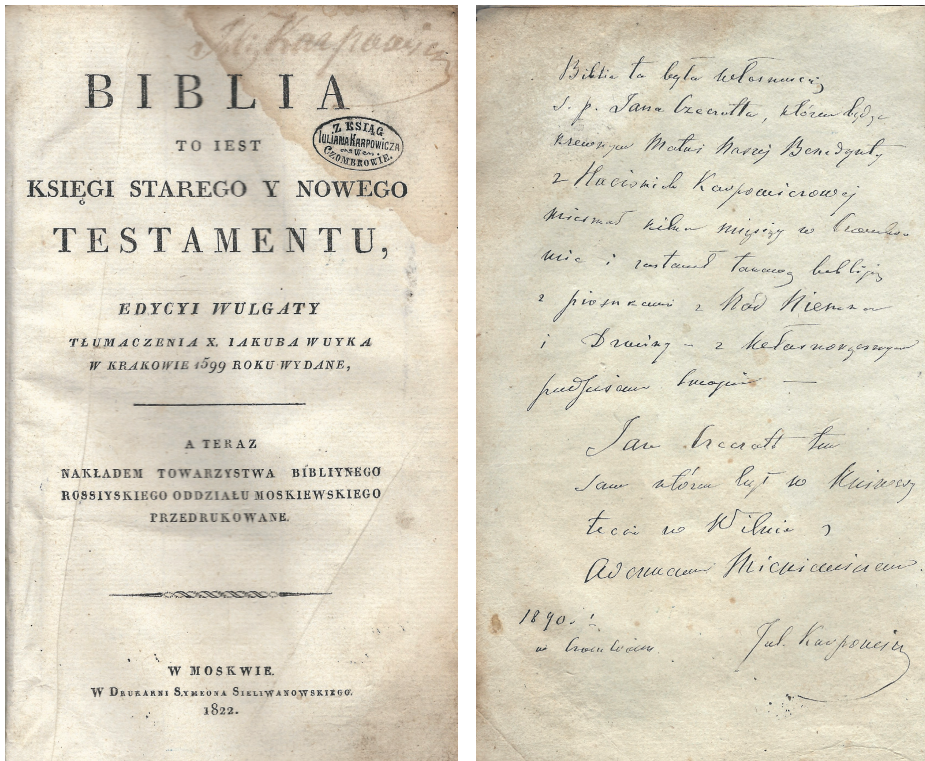
Ilustracja 2. Medalion z popiersiem hrabiego Adama Chreptowicza w lewym profilu

⁹ „Rękopisy z Archiwum Zakładu Narodowego im. Ossolińskich — Dokumentacja darów”, Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka, Oddział Rękopisów, zespół (fond) 54, dział (opis) III — rok 1885 (sygn.: DE-3782; sygn. oryginału: 1); uzupełnić należy, iż 18 maja tegoż roku z Cieszewli „wskutek starań” kustosza Muzeum nadesłano także (L. 98) „1. Fotografię Jana Czeczota, zdjętą z Medalionu wykonanego przez Rafała Slizienia w 1844 roku; 2. Fotografię Adama hr. Chreptowicza, dziedzica Szczors znanych ze zbiorów Archiwalnych i Biblioteki; znakomitego obywatela Litwy, który pierwszy w Nowogródzkim chłopów oczynszował i do swych dóbr wprowadził postępowe gospodarstwo. Fotografia zdjęta z Medalionu wykonanego przez tegoż Rafała Slizienia. Nb. Oba wizerunki odznaczają się wielkiem podobieństwem” (wpisano do „Inwentarza Rycin” pod L. 24476–24477, w następnym stuleciu zostały zeń wypisane i dodane do ossolińskiego „Inwentarza Fotografii” pod numerem 1212 i 1213; niestety, lwowska kwerenda tylko w drugim przypadku przyniosła pozytywny rezultat); „Rękopisy z Archiwum Zakładu Narodowego im. Ossolińskich — Dokumentacja darów” — rok 1886 (sygn.: DE-3783; sygn. oryginału: 2); całość zespołu dostępna w Internecie — https://dbs.ossolineum.pl/kzc/view_fond.php (dostęp: 10.10.2021).

E. Pawłowicza] autograf listu Jana Czczota — pisany na parę lat przed śmiercią. List ten przedstawia obraz zajęć i stanu w jakim się Czczot znajdował po powrocie z wygnania”. Cenny dar wpisano do „Inwentarza Autografów” pod sygnaturą akcesyjną L. 2710.

Natomiast zapis z 7 października 1886 roku (L. 211), także dokonany ręką Edwarda Pawłowicza, podawał: „P. Adolf Kobyliński z Litwy składa w darze dla Muzeum: 1. Młotek kamienny (z epoki kamienia szlifowanego) znaleziony w Nikołajowie nieopodal Czarnego Morza (Wpisano do „Inwentarza Rzeczy Muzealnych” — L. 2011); 2. Skamieniałość gwiazdy morskiej (Wpisano do „Inwentarza Skamieniałości” — L. 774); 3. Dwa autografy Jana Czczota, listy pisane na dwa lata przed śmiercią do Adolfa Kobylińskiego („Inwentarz Autografów” — L. 2745 i L. 2746)”¹⁰.

¹⁰ Postać E.B. Pawłowicza herbu Jasiończyk — zaznaczał autor cytowanego w przyp. 8 artykułu M. Tyrowicz — „stanowi jedną z najtrudniejszych zagadek polskiej biografii ubiegłego wieku. [...] Pawłowicz żył w latach 1825–1909 i działał przez dłuższe okresy życia na trzech terenach: Wilna i Nowogródka, na zesłaniu, wreszcie we Lwowie, nie licząc jego studiów artystycznych w Petersburgu i podróży po Europie zachodniej”. W istocie już data urodzin, 7 czerwca 1825 roku, tego cenionego nie tylko na Litwie malarza i społecznika powoduje, choćby przy lekturze jego pamiętników, niewątpliwy problem poznawczy, a pojawiające się (wyjątkowo) dane autobiograficzne kontrowersje te tylko pogłębiają. W pracy *Moje wspomnienia z czasów szkolnictwa na Litwie z przed lat kilkadziesiąt* (Lwów 1904, s. 3) pisał bowiem: „Miałem lat 11, gdy po skasowaniu Gimnazjum w Żyrowicach utrzymywanem przez X.X. Bazylianów, gdzie byłem we wstępnej klasie, oddano mię do szkoły powiatowej przez ks. Kanoników Later. utrzymywanej w Słonimie”. Podaną informację można skonfrontować z notatką o zamknięciu tegoż gimnazjum, zamieszczoną w „Kuryerze Litewskim” (1828, nr 91, w „Dodatku”), co wyznacza datę jego przyścia na świat na rok 1817. Z kolei E. Jankowski, wydawca *Listów zebranych* E. Orzeszkowej (t. 7, Wrocław 1971, s. 395–398), kreśląc sylwetkę epistolarnego rozmówcy pisarki, w komentarzu podaje rok 1815 i takie też cyfry widnieją na nagrobku na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. Dylematu nie rozstrzygają nekrologi z 1909 roku: „Gazeta Lwowska” nr 32, s. 4 ([Z autobiografii:] „Urodziłem się w r. 1815 na Litwie”), podobnie „Tygodnik Ilustrowany” (Warszawa) nr 9, s. 176 („zmarł w 94 roku życia”), ale wspomnienie sygnowane inicjałami Wł.M. (Władysław Małyszewski?) podaje datę o dziesięć lat późniejszą: „Ziarno” (Warszawa) nr 9, s. 168 („Urodził się 1825 r. w powiecie wileńskim, w Turgielach. [...] Tyle tylko słów napisał raz na prośbę naszą, w liście przyjacielskim”). Sądzić można, że za przyjęciem tej ostatniej wersji przez M. Tyrowicza, przy braku metryki chrztu, zdecydował wówczas (wydawać by się mogło w pełni wiarygodny) „Wypis z ksiąg szlacheckich guberni litewsko-wileńskiej wyvodu familii urodzonego Pawłowicza h. Jasiończyk” (nr 239 z 8 lutego 1804 r., k. 1–4, Rękopisy ZN im. Ossolińskich, z datą akcesji 10 marca 1909 r. i sygn. oryg.: 4756/II, Lwowska N.N. Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka, oddz. rkp., zespół 5, sygn. DE-1706; tekst dostępny online — https://dbs.ossolineum.pl/kzc/view_fond.php [dostęp: 10.10.2021]). Z dalszej treści tego dokumentu, o który 19 września 1825 roku wystąpiła matka (wówczas wdowa?), wynika, że Edward Bonifacy urodził się 7 czerwca 1825 roku w parafii Turgiele z ojca Franciszka (poświadczenie z 10 września 1825 roku nr 1264: „szlachcic klasy trzeciej”) i matki Kunegundy z Pogorzelskich. Wypis wydano 23 września 1825 roku, a potwierdzenie dotyczące syna do ksiąg szlacheckich w Nowogródku wciągnięte zostało 3 sierpnia 1832 roku pod numerem 54. Czy sprawa jest zatem rozstrzygnięta? Otóż zdecydowanie nie. Odnaleziona przeze mnie metryka chrztu, a dokładnie jej odpis „Wypisy metryk chrzestnych Kościoła parafialnego Turgielskiego z 1817 roku” informują bowiem, że rodzicami urodzonego w Turgielach 4 czerwca (data chrztu: 7 tegoż miesiąca) Edwarda Bonifacego byli „JP Karol Pawłowicz [i] Kunegunda Iwicka, ślubni szlachetni”.



Ilustracja 3. Strona tytułowa Biblii z Czombrowa (z ekslibrisem) i przedtytułowym wpisem Juliana Karpowicza z 1890 roku.

W trakcie kolejnych poszukiwań okazało się, że autografy tych listów nie tylko ocalały, ale zostały również objęte wspomnianym projektem cyfryzacji najcenniejszych zbiorów rękopiśmiennych pozostałych we Lwowie (co bez wątplenia znacznie ułatwia dziś prace badawcze) i są już powszechnie dostępne na stronach internetowych wrocławskiego Ossolineum (Oddział Rękopisów, Autografy Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, zespół 5, dział II)¹¹.

Historia poszukiwań, choć ustalono datę urodzenia, zatoczyła więc kolejne kręgi, dodając tylko nowe wątpliwości (LVIA, „Turgelis tabariskis girdiajauskas church's register 1802–1818”, Ф. 604, Bon. 10, Сnp. 227 [Item 4], k. 125 v.; kopie mikrofilmów dostępne na portalu internetowym „FamilySearch: Genealogical Society of Utah” [Stowarzyszenie Genealogiczne Utah] — <https://www.familysearch.org/> [dostęp: 10.10.2021]).

¹¹ Listy J. Czeczota do A. Kobylińskiego: [1.] Bartniki, 12 grudnia 1844 r. sygn.: DE-10960 (sygn. oryginału: 2710; k. 1–2); [2.] Bartniki, 31 stycznia 1845 r. sygn.: DE-10992 (sygn. oryg.: 2745; k. 1–2); [3.] Bartniki, 14 czerwca 1845 r. sygn.: DE-10993 (sygn. oryg.: 2746; k. 1–2), Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka, oddz. (rkp.), zespół 5, dział II (Autografy ZN im. Ossolińskich); całość dostępna w Internecie — https://dbs.ossolineum.pl/kzc/wyniki_proste_op.php?OP-004440 (dostęp: 10.10.2021).

Sumując dotychczasowe rozważania, wnosić można, że przy tak niewielkiej ilości zachowanej korespondencji Jana Czeczota, zwłaszcza po jego powrocie w rodzinne nowogródzkie strony, jej historycznoliterackie omówienie i tym samym przybliżenie kolejnych fragmentów biografii poety (oraz osób mu najbliższych), a nade wszystko jej przedstawienie i podanie drukiem, zasługują na całkowite zrozumienie¹².

Tym bardziej, iż były filomata jest postrzegany głównie, jeśli nie jedynie, jako zasłużony folklorysta i rzecznik poezji społecznej i wyraźnie brakuje rozleglejszych, pogłębionych analiz (także ze względu na trudny dostęp do źródeł archiwalnych czy język ezopowy samych tekstów), wskazujących nie tylko na jego bezprzykładny, w swej prostocie wręcz ewangeliczny, altruizm, ale i na bezkompromisowy patriotyzm we wszystkich podejmowanych przezeń działaniach zarówno literackich, jak i artystycznych.

Zatem nadal otwartym pozostaje pytanie nie tylko o archiwum Jana Czeczota, stan i miejsce zachowania jego dorobku rękopiśmiennego, ale przede wszystkim o całościową ocenę wieloletniej i zapewne bardziej złożonej twórczości literackiej tegoż poety¹³.

¹² Zdziwienie może budzić nie tylko brak korespondencji J. Czeczota z wydawcą *Piosnek wieśniaczych*, ale też tak nikła ilość informacji dotyczących jego wkładu pracy nad edycją drugiego zeszytu *Śpiewnika domowego* (Wilno 1845) Stanisława Moniuszki (1819–1872). Jedynie Aleksander Walicki (1826–1893) podaje tu (*Stanisław Moniuszko*, Warszawa 1873, s. 64), że kompozytor „Chcąc dostać wierszy w duchu ludowym dla ozdobienia ich muzyką, napisał do Jana Czeczota, mieszkającego naówczas w Bartnikach, prosząc go o nie. Czeczot mu przesłał przy liście z dnia 22 grudnia 1844 r. to, czego żądał, i zarazem radził mu, żeby dokładnie poznał i zgłębił rytmiczność i miarowość języka”. Z. Jachimecki, *Moniuszko*, Warszawa [1921], s. 37 i 39; S. Moniuszko, *Listy zebrane*, przygotował do druku W. Rudziński, Kraków 1969, s. 107 (szkic listu do nieznanego adresata, rkp. WTM FR. 55); M. Olechnowicz, *Elementy białoruskie w pieśni polskiej pierwszej połowy wieku XIX*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1966, z. 43 (Seria 1 „Nauki humanistyczno-społeczne”), s. 163–174; *Materiały do dziejów literatury i oświaty: z archiwum drukarni i księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie*, t. 3 (Okres międzypowstaniowy), cz. 1, do druku przygotował T. Turkowski, Wilno 1937, s. 19 w przyp. 2.

¹³ S. Świrko, *Z kręgu filomackiego preromantyzmu*, Warszawa 1972, s. 15 i 70 (*Duma nad mogiłami Francuzów*); Z. Kaźmierczyk, „Bo on nie pójdzie, jak dawni rycerze” (*przemiana etosu na gruncie słowiańszczyzny — w kręgu filomatów*), [w:] *Prace dedykowane profesorowi Świetlanie Musyjenko*, red. A. Janicka *et al.*, Białystok 2013, s. 735–747; M. Frączek, *Jan Czeczot — prekursor białoruskiej folklorystyki*, [w:] *Romantycy na krańcach świata: podróże egzotyczne i peregrynacje wewnętrzne*, red. E. Modzelewska, P. Sobol, Kraków 2015, s. 133–140; M. Stankiewicz-Kopeć, *Przebudzenie regionów: nieromantyczny regionalizm dumy Tomasza Zana i Jana Czeczota*, [w:] *Georomantyzm: literatura, miejsce, środowisko*, red. E. Dąbrowicz *et al.*, Białystok 2015, s. 557–577; E. Klimus, *Prekursorzy baśńi pozytywistycznych. Elementy pracy organicznej i pracy u podstaw w programie Towarzystwa Filomatów (1817–1823)*, „Niepodległość i Pamięć” 2017, nr 2, s. 17–42; E. Zabielski, *O Jana Czeczota „Śpiewkach o dawnych Litwinach”*, [w:] *Zagadnienia bilingwizmu*, seria 1. *Dwujęzyczni pisarze litewscy i polscy*, red. A. Baranow, J. Ławski, Białystok-Wilno 2017, s. 175–188.

Zasady edycji

W niniejszym opracowaniu edytorskim listów Jana Czeczota starano się zachować wierność wobec zachowanych autografów, tak aby nie zniekształcać wymowy i języka autora. Ograniczono zatem modernizację pisowni do minimum, pozostawiając bez zmian wszystkie przejawy świadczące o ówczesnej, indywidualnej bądź regionalnej, wymowie, zachowując też cechy obyczajowości odbijającej się w pisowni nadawcy korespondencji¹⁴.

W przypadku Jana Czeczota rolę taką odgrywała choćby silnie związana z intonacją wypowiedzi interpunkcja. Pozostawiono bez zmian wielkie litery w zwrotach grzecznościowych, tytułach lub gdy były one umotywowane ekspresją wypowiedzi. Podobnie postąpiono z literą „x” (w takich słowach, jak przykładowo „xiążka”), gdyż Czeczot, zawsze żywo interesujący się gramatyką, opowiadał się za jej pozostawieniem. Autor listów stosuje zwykle (także w pieśniach i prozie) kresowe „s” twarde, zwłaszcza przy zbiegu miękkiego „ś” ze zgłoską wargową „p” (na przykład spiewka).

Modernizacją natomiast objęto te zjawiska ortograficzne, które były wyrazem konwencji i nie świadczą o języku autora lub epoki, przykładowo: pisownię etymologiczną czy fonetyczną, a zwłaszcza łączną lub rozłączną pisownię wyrazów.

Dla większej czytelności zapisu, na ogół wyróżniającego się starannością (dukt pisma pewny, wyrobiony już w czasie pracy skryby w tak zwanej Masie Radziwiłłowskiej, choć na tanim, bibulastym papierze), odstąpiono od zachowania graficznego wyglądu zapisu, który ze względu na oszczędność miejsca Czeczot najczęściej podawał na sposób ciągły, wprowadzając akapity jedynie we fragmentach, dających się uzasadnić przejściem do wątku innej sprawy.

Wszelkie konieczne, zdaniem autora opracowania, lekcje (wyjaśnienia) zawarto w komentarzach (przypisach) zamieszczonych pod danym listem.

¹⁴ Przyjęto więc doświadczenia zawarte w pierwszym tomie *Archiwum filomatów* pod redakcją Cz. Zgorzelskiego (*Na zesłaniu*, Wrocław 1973) oraz ustalenia edycji *Listów z zesłania* (t. 1–3, Warszawa 1997–1999), jak i *Listów z więzienia* (Warszawa 2000) w opracowaniu Z. Sudolskiego.

Trzy listy Jana Czeczota z lat 1844–1845 do Adolfa Kobylińskiego z Cieszewli

[1.]

Szanowny Panie Adolffie Dobrodzieju!¹⁵
[Bartniki, 12/24 grudnia (wtorek) 1844 r.]

Przecież tedy pierwsza książeczka¹⁶ w mowie krewickiej, którą nazywamy chłopską, ukazała się na świat, po trzech prawie latach spoczywania u drukarza dla braku lichej mamony. Mam przyjemność ofiarować jej egzemplarz jeden dla Szanownej Mamy Pana Adolffa Dobrodzieja i drugi dla Niego samego, a wcale niewielką przyjemność uprzykrzania Mu się w sześciu na ten raz egzemplarzami do sprzedaży na opłatę kosztów druku najpierwej.

Ofiarowane egzemplarze proszę przyjąć łaskawie, a cierpliwie te, które do sprzedaży. Nabijać się nie życzyć¹⁷, ale może kto ze znajomych lub krewnych kupi. Cena egzemplarza Zł 3 gr. 10. Jesliby życzył kto mieć następną¹⁸ 5^{sz} książeczkę¹⁸ i ułatwić tem pędzse jej wyjście, może za obie opłacić rubla jednego, a jesliby i pierwsze trzy mieć żądał, to za wszystkie pięć, rubli 2.

Nie śmiem bardzo dokuczać Panu Adolfowi w zrobienie mi pożyczki, choć niewielkiej, ani o kupno nawet książek moich staroswieckich, których dotąd nie sprzedawałem, na załatwienie długów xięgarskich; jednak, gdybyś był łaskaw wspomóc mię choć sturublową assygnatą albo biletem bankowym na 25 rub. srebr., dla przesłania drukarzowi, bardzo byłbym mu wdzięczen, i gdybym nie mógł oddać tą samą monetą, tobym uiścić się mógł z długu egzemplarzami piosnek, które byś sobie albo sprzedawał lub co łatwiejsze, rozdawował w życiu swoim¹⁹.

¹⁵ Adolf Kobyliński (1816–1894), syn Leopolda i Katarzyny z Haciskich herbu Krzywda, żonaty z Heleną z Tołoczków [lub Tołoczków]; Jan Czeczot (1796–1847), syn Tadeusza (około 1764–?) i Klary, córki Antoniego Haciskiego. Uwagę zwracają tytuły grzecznościowe skierowane do dużo młodszych odbiorców.

¹⁶ Pierwszy po powrocie z zesłania, czwarty w kolejności, zbiorek to: *Piosnki wieśniacze z nad Niemna i Dźwiny, z dołączeniem pierwotownych w mowie stawiano-krewickiej*, druk. J. Zawadzki, Wilno 1844, w 12ce, ss. XVIII, 137, zhp 4 (w takiej cenie pozostałe; anonimowo; podpis cenzora: 26 lipca 1844 roku; dedykacja drukiem: „Dobroczyнным Panom i Rządcom ich majątności, troskliwym o dobry byt włościan”; we wstępie bibliografia dzieł o poddanych w Polsce), zawierał przekłady w języku polskim (parafrazy i translacje) białoruskich pieśni ludowych oraz ich oryginały „w mowie dialektu krewickiego”.

¹⁷ S.B. Linde, *Słownik języka polskiego* [= SJP], t. 3, wyd. 2, Lwów 1857, s. 201 („Nabijać się gdzie: natrętnie się cisnąć, nadstawiać się”).

¹⁸ Tomik piąty: *Piosnki wieśniacze z nad Niemna, Dniepra i Dniestra*, druk. J. Zawadzki, Wilno 1845, w 8ce, ss. XII, 108 (anonimowo; dedykacja drukiem: „Zacnym i bogobożnym Paniom i Panicom”; we wstępie „wiadomość o zbiorach u nas tego rodzaju pieśni drukiem ogłoszonych”; podpis cenzora: 30 września 1844 roku).

¹⁹ Na Litwie, jak i na ziemiach Królestwa Polskiego, jednostką obrachunkową (w „liczeniu pospolitym”) pozostawał 1 złoty polski (srebrny) równy 30 groszom (miedzianym); to prawie

Chciałem bardzo sam przyjechać do Cieszewli na dni przynajmniej kilka, lecz dotąd tak się nie zdarzyło i teraz nawet choć Pan Chorąży²⁰ jedzie w tamte strony, nie jadę, a odkładam nadal, jak się Bóg da doczekać dobrej sannej drogi²¹.

Proszę więc z Szanowną Mamą Dobrodziką choć listownie przyjąć zapewnienie mojej pamięci, która musi się naturalnie częściej u mnie zwracać w tamtą stronę, skąd jakiegś oczekiwać można pomocy, niż stamtąd tu, gdzie siedzi jakiś biedak, u którego drą się już koszule.

Mama Pana Adolfa, a moja przybrana Ciocia, jak była tutaj, mówiła, że kazała dla mnie je uszyć. Proszę przypomnieć tę miłą dla mnie obietnicę, a jeśli zrobione i to tkackie²² (bo Boże broń cięższe, których nosić nie umiem) to przez Waksztewlany²³, z których zapewne ktoś tu w czasie świąt przyjedzie, postarać się odesłać.

Szanownym Rodzicom swoim proszę oświadczyć moje prawdziwe uszanowanie, które i sam Pan Adolf Dobrodziej racz przyjąć od będącego zawsze przychylnym sługą,

Jan Czeczot.
1844. Grudn. 12.
w Bartnikach.

Gdybyś Pan Adolf Dobrodziej był łaskaw odpisać, czy nie wiesz i czy nie powiesz mi, jak adresować przez pocztę list do Podpren²⁴ do Pana Konstan-

15 kopiejek („kopijek”). Kopiejka, jako setna część rubla, równała się dwóm groszom, zatem 100 kopiejek, czyli 1 rubel srebrny, dawało 200 groszy polskich, czyli złotych polskich 6 i groszy 20. Z kolei w (papierowych) „asygnatach” rosyjskich 1 rubel srebrem (100 asygnacyjnych, czyli miedzianych kopiejek) miał wówczas wartość 3 rubli i 50 kopiejek asygnacyjnych. „Bilet bankowy” (weksel) to dokument będący zaświadczeniem depozytowym, zawierającym zobowiązanie do wypłaty lub zapłacenia określonej sumy pieniężnej. Zob. S. Siegel, *Ceny w Warszawie w latach 1816–1914*, Poznań 1949, s. 57 (płótno konopne za łokieć: 17 zł, lniane: 38 zł); J.A. Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.*, wyd. 2, Wrocław 1990, s. 267. Przykładowo: „Wilenski Věstnik. Kuryer Wileński” (red. A.E. Odyniec) 1844, nr 178 (16 grudnia) w „Dodatku”: „Stearynowe świece po 4-ry na funt i Malagski Winogron w najlepszym gatunku za funt po złł. 2 i świeże Kasztany po 25 kop. za funt”.

²⁰ Jan Ślizień (1776–1866), osiadły w Bartnikach chorąży i sędzia nowogrodzki, ożeniony około 1800 roku z Anielą Mackiewicz (1782–1855), właścicielką dóbr Drućkowszczyzna.

²¹ Kuryer Wileński” 1844, nr 176 (12 grudnia) w „Dodatku” podawał następującą pogodę dla Wilna i okolic w (zblizonej do Celsjusza) skali Réaumura: –6,2 (rano) do –8,5 (wieczorem), wiatr słaby, mgła i zachmurzenie.

²² Koszula tkacka — najczęściej wykonana z przędzy lnianej, koloru białego lub siwego, u mniej zamożnej szlachty koszula tego typu wzbogacona była przyszywanym, niekiedy haftowanym, kołnierzykiem i bufiastymi rękawami z mankietami; zob. L. Turkowski, *Ludowa wytwórczość rzemieślnicza w Wileńskiem i Nowogrodzkim*, Wilno 1935.

²³ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* [= SGKP], red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 12, Warszawa 1892, s. 900 (Waksztewlany, własność skoligaconych ze Ślizniami Mackiewiczów, parafia stwołowicka, pow. nowogrodzki).

²⁴ SGKP, t. 8, Warszawa 1887, s. 465 (notuje jedynie: „Podpronia [Podprenie?], wieś wółoś. nad Niemnem, pow. trocki [...] okręg wiejski Birsztany; należy do dóbr skarbowych Szkiewany”);

tego Haciskiego? Chciałbym się jeszcze, choć to może na próżno, uprzykrzać mu prośbą o przyjęcie Matki i siostry mojej na mieszkanie do Haciszcz²⁵, jeśli sami Państwo Konstantowie na lat kilka usadowili się statecznie w Podprenach. Na jeden list pisany jesienią w tym względzie przez Haciszczę, żadnej nie otrzymałem odpowiedzi²⁶.

[2.]

Szanowny Panie Adolfe Dobrodzieju!
[Bartniki, 31 stycznia/12 lutego (środa) 1845 r.]

Bardzo mi życzę sobie i życzę być w Cieszewli, lecz trudno mi czasem i o konie i o zdrowie, i teraz po katarze dostałem jakiegoś bólu reumatycznego w stawach, dla czego²⁷ nawet na przechadzkę więcej tygodnia nie wychodzę.

SGKP, t. 9, Warszawa 1888, s. 34–35 (obszerne hasło: „Preny”); jest też informacja (*ibidem*, t. 15, cz. 1, Warszawa 1900, s. 22) o dobrach Alfredowo (pow. kowieński), które wraz z Prenami należą do Zanów. Zob. też: T.M. Narbutt, *Birsztany. Opis historyczny*, „Kuryer Wileński” („Виленский Вестник”) 1862, nr 58 (27 lipca), s. 476 („Nie od rzeczy byłoby powiedzieć pokrótce o teraźniejszych Birsztanach. Niemen w tej stronie, jakeśmy już namienili, dla jakiegoś niby dziwactwa wylamuje się nie zwykłymi krzywiznami, tworząc rodzaj półwyspu, przedzielony na dwa przestwory lesiste nazwane Buchtami: na małą i wielką; w górnej części tej ostatniej był dwór ekonomiczny naprzeciw Pren, zwany Zanie albo Podpranie”), oraz S. Morawski, *Od Mercza do Kowna. Gawęda pustelnika*, „Tekka Wileńska” 1858, nr 5, s. 105–106 („Dwór Birsztąński, wprost z brzegu Niemna na Preny patrzy; i od dawna z tego powodu, arbitralnie Podpreniem nazywany, w rzeczy samej zowie się i po dziś dzień Zanie. Tak go nawet w urzędowych straży granicznej papierach ciągle mianują”).

²⁵ Konstanty Haciski, zapewne daleki krewny Czeczota, niestety, postać bliżej niezidentyfikowana. SGKP, t. 3 Warszawa 1882, s. 6 („Haciszczę, dwie niewielkie wsie i folwarki w pow. nowogrodzkim, w okolicach Stwołowicz; folwarki są dziedziczną własnością rodziny Hacickich”).

²⁶ Carska administracja, o czym mógł przeczytać Jan Czeczot, nadal uparcie poszukiwała uczestników „polskiego spisku”, zamieszczając stosowne „powiadomienia”, także w gazetach obcojęzycznych — „Kuryer Wileński” 1844, nr 75 (12 maja) w „Dodatku”: „Obywatel Nowogrodzkiego Powiatu, August syn Benedykta Haciski, do którego spólnie z braćmi jego, należy majątek Peresieka, w czasie byłego w 1831 roku powstania, nie wiadomo gdzie się podział, dotąd do swej rodziny nie powrócił; przeto Miński Rząd Gubernialny, wskutek przełożenia Pana Jenerał-Gubernatora, tak w Rosyji jako i w Królestwie Polskiej wyszukuje niniejszem miejsce pobytu rzeczonego Haciskiego, z warunkiem, ażeby w razie, jeżeli się gdziekolwiek on okaże, niezwłocznie zawiadomiono o tem Rząd Gubernialny”; „Gazeta de Lisboa” 1833, nr 153 (1 lipca), s. 814; „Diario di Roma” 1833, nr 58 (20 lipca) w „Dodatku”, s. 2; zob. też: R. Bielecki, *Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego*, t. 2, Warszawa 1996, s. 139.

²⁷ Tu w znaczeniu: z (jakiegoś) powodu, przyczyny, zamiaru; dziś jako wyjątek: dla czego (i dla kogo) się tak poświęcasz?; SJP, t. 1, Lwów 1854, s. 430 („Ręka dla roboty zgrubiała”).

Przeto przez W⁸⁰ Antoniego Mackiewicza²⁸, który tu do nas w gościnę przyjechał, odsyłając z podzięką 4^w Tom pielgrzymki do ziemi świętej²⁹ przeczytany z przyjemnością i pożytkiem, zanoszę do Pana Adolfa prośbę, abyś jeśli sam lenisz się tam jechać, gdzie staruszkowie, raczył nie pożałować posłanca, na którego już się sam starałem nawet zdobyć, i przysłał mi obiecany zbiór pieśni gminnych wielkopolskich³⁰ i ukraiński Padury³¹, a jeśli są dawniej wyszłe mieszanin Bejły³² i na nie odpowiedz; również Ziemiaństwo Koźmiana³³ tu i to dołączył; a ponieważ śpiewak tutejszy chłopski, choć przy kilkunastu złotych niezupełnie ubogi, przecież potrzebuje zawsze zapomogi, to choć z własnej kieszeni, jeśli nie sprzedane egzemplarze, może mu odeszlesz Zł 20, co też pobudzi do rychlejszej sprzedaży.

²⁸ Antoni Mackiewicz, postać bliżej niezidentyfikowana (zapewne okoliczny ziemianin), podobnie poniżej: ksiądz Jarkowski.

²⁹ Ignacy Hołowiński (1807–1855, arcybiskup mohylewski), *Pielgrzymka do Ziemi Świętej odprawiona przez [...]*, t. 1–5, nakł. i druk. T. Glücksberg, Wilno 1842 (t. 1–2), 1843 (t. 3), 1844 (t. 4), 1845 (t. 5), w 8ce, złp 80. W 1839 roku ksiądz I. Hołowiński odbył kilkumiesięczną pielgrzymkę do Ziemi Świętej, do której dostał się drogą morską z Odessy przez Konstantynopol i Cypr. Poznał też jezioro Genezaret, Morze Martwe i rzekę Jordan, wszedł na góry Karmel i Tabor, a nawet na pokryty śniegiem szczyt Dżabal Sanin w górach Libanu, który dwadzieścia lat wcześniej zdobywał Wacław Seweryn Rzewuski (1784–1831). Jako pierwszy przetłumaczył dzieła W. Shakespeare’a na język polski z oryginału angielskiego (*Dzieła*, przeł. I. Kefaliński [pseud. tł.], t. 1–2, nakł. i druk. T. Glücksberg, Wilno 1840–1841, w 8ce, 30 złp).

³⁰ Jan Józef Lipiński (1816–1864), *Piosnki ludu wielko-polskiego*, cz. 1, nakł. i druk. J. Łukaszczyk, Poznań 1842, w 12ce, ss. 216, 9 złp; zob. też: K. Maćkowiak, *Przysłowia w „Piosnkach ludu wielkopolskiego” Józefa Jana Lipińskiego*, „Literatura Ludowa” 2015, nr 4/5, s. 37–46.

³¹ *Pienia Tomasza Padury*, przeł. A. Pieńkiewicz, wyd. i wstęp K. Jabłoński, nakł. B. Jabłoński, druk. P. Piller, Lwów 1842, w 12ce, ss. VIII, 100, 4 złp, lub *Ukrainki z nutoju Tymka Padurry*, nakł. G. Glücksberg, druk. S. Strąbski, Warszawa 1844, w 8ce, ss. 6, 195, 3 rub. Tomasz Padura (Tymko Padura, rzadziej Padurra, 1801–1871) — polsko-ukraiński poeta i kompozytor, absolwent Liceum Krzemienieckiego, uczestniczył w powstaniu listopadowym, walcząc w oddziale W. Rzewuskiego. Był „śpiewakiem kozaczyzny”, popularyzującym ukraiński folklor poprzez muzykę, tworzył wiersze liryczne, dumki i pieśni, tłumaczył też poezję A. Mickiewicza. Zob. G. Czerniak, *Tomasz Padurra: zapomniany ukraiński liryk*, [w:] *Ukraina–Polska: doświadczenia oraz perspektywy strategicznego partnerstwa*, t. 1, red. R. Kordonski, O. Kordonska, Lwów-Olsztyn 2016, s. 234–243

³² JJarosz Bejła (pseud., właśc.: Henryk Rzewuski, 1791–1866), *Mieszaniny obyczajowe*, t. 1–2, nakł. i druk T. Glücksberga, Wilno 1841–1842, w 8ce, 26 złp 20 gr; zob. też: H. Rzewuski, *Wędrowki umysłowe; Mieszaniny obyczajowe*, wstęp I. Węgrzyn, przypisy K. Węglarczyk, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2010. Sporo podróżował: w 1825 roku na Krym razem z Mickiewiczem, z którym spotkał się też w 1830 roku w Rzymie; autor *Pamiętek Soplicy* i późniejszy ideolog „koterii petersburskiej”: *Pamiętki J. Pana Seweryna Soplicy, Cześnika parnawskiego*, t. 1–4, wyd. A. Jełowicki i Spółka, Paryż 1839; wyd. 2: t. 1–2, Paryż-Berlin 1841; następnie jako: *Pamiętki starego Szlachcica litewskiego*, t. 1–2, nakł. T. Glücksberg, Wilno 1844–1845, w 8ce, 26 złp 20 gr.

³³ Kajetan Koźmian (1771–1856), *Ziemiaństwo polskie. Poema w czterech pieśniach*, wyd. E. Raczynskiego, nakł. Z. Schlettera, druk. M. Frydendera, Wrocław 1839, w 8ce, ss. XI,

Czytam teraz kronikę Bielskiego³⁴, a natrafiając w niej na imiona Kobylińskich, jakichś niegdyś zuchów, może zrobię przyjemność, że o nich wypiszę Panu Adolfowi, co Bielski powiada. Naprzód mówi on rzecz troszkę nieosobliwą, jednak zuchowatą, że Jakub Kobyliński Grzymalczyk z Mikołajem Chrzastowskim i Andrzejem Tęczyńskim oskarżeni byli przed Władysławem Jagiełłą, jakoby z królową Anną żoną jego mieli jakieś porozumienie.

Dla czego Chrzastowski uciekł, Tęczyński krótko, a Kobyliński był więziony trzy lata na zamku wileńskim. Potem, gdy potwarz rzucona na królową odwołana została, Kobyliński musiał z tyumfem wyniść (stronica 247 wydania r. 1764). Powtóre: gdy w r. 1412 król Jagiełło zjechał się z Cesarzem Zygmuntem w Lubowli, były tam gonitwy i igrzyska rozmaite, na których między innymi odznaczyli się Domarat i Jakub Kobylińscy (str. 271). Po trzecie, gdy w r. 1425 tenże król posyłał pięć tysięcy wojska na pomoc temuż cesarzowi przeciw Turkom, przełożył nad niem Jana Kobylińskiego Starostę Sanockiego, herbu Grzymała, lecz dodaje tu Bielski: „który już dom uszedł”.

Nie uszedł, proszę powiedzieć, bo jeszcze żyje Adolf Kobyliński, może i herbu Grzymała, który kiedy się nie ożeni i bezpotomnie ten świat opuści, to wtedy chyba zejdzie! Ja temu nic poradzić nie mogę, ani podobno X^{dz} Jarkowski, który na weselu Baranowicza wystąpił z mową zachęcającą młodzież troszkę swawolną do wstępowania w stan święty małżeński. Mówiono, że młodzikom ta się mowa nie spodobała do czysta, lecz panienki i starsze, i młodsze zapewne z niej były bardzo kontentne.

Owoż co za korzyść z czytania xiąg starych, że tam się można coś dowiedzieć i o przodkach swoich, i poznać u źródła dzieje i życie narodu. Te dzisiejsze niektóre przeroby pokazują rzecz i samą mowę w takim kształcie, jak kto je pojął i zrozumiał, lecz komu tylko czasu i ochoty dostaje, należy mu się starać poznać samemu dzieła źródłowe.

Nie jest to uboczne zachęcenie do nabycia moich staroświeckich antyków, lecz prosta chęć zjednania w osobie Pana Adolfa Dobrodzieja, miłośnictwa dzieł przynajmniej historycznych dawnych, jak Strykowski³⁵, Bielskiego i innych kronik, które teraz z niemalym nakładem przedrukowuje Gligzberg

1 nlb., 228; tekst (pisany w latach 1802–1830) publikowany był we fragmentach w prasie, w 1830 roku ukazały się pieśni I–II (Puławy), wydanie kolejnych zostało przerwane przez wybuch powstania listopadowego.

³⁴ Marcin Bielski (około 1495–1575), *Kronika wszytkiego świata*, ukazała się po raz pierwszy w Krakowie (w drukarni H. Unglerowej) w 1551 roku; tamże wydanie drugie (drukowane przez H. Szarffenberga) w 1554 roku oraz u M. Siebeneychera w 1564 roku. W tejsze oficynie, po śmierci Bielskiego, syn Joachim (około 1540–1599) wydał w 1597 roku *Kronikę polską*, przerobioną i uzupełnioną przez siebie wersję. Na następne wydanie trzeba było czekać niemal dwa stulecia: *Zbiór dzieiopisow polskich we czterech tomach zawarty*. Tom pierwszy *Kronika Marcina Bielskiego* niegdyś w Krakowie drukowana, teraz z nowu z doprowadzeniem aż do Augusta III. przedrukowana, Warszawa: druk. Jezuitów, 1764; folio, k. 7 nlb., stron 856, spisu k. 5.

³⁵ Maciej Strykowski (1547–po 1582), *Która przedtym nigdy światła nie widziła. Kronika Polska Litewska, Zmodzka, y wszytkiej Rusi Kijowskiej, Moskiewskiej, Siewierskiej. Wołyńskiej, Podolskiej, Podgorskiej, Podlaskiej, etc.* [...], druk. G. Osterbergerá, Królewiec 1582,

w Warszawie ku wielkiemu pożytkowi historii i języka, nie wiem tylko czy własnej kieszeni³⁶.

Upraszam Pana Adolfa Dobrodzieja Mamie swojej, a mojej przybranej Cioci Dobrodzice, oświadczyć najpowinności uszanowanie ode mnie, a jeśli do mnie odpiszesz, donieść o jej zdrowiu i swoim. Z prawdziwym szacunkiem jestem Pana Adolfa Dobrodzieja zawsze życzliwym sługą

J. Czczot.
1845 Stycz. 31.
w Bartnikach

Proszę o odesłanie powiastek Kraszewskiego³⁷ wziętych ode mnie przez P. Antoniego Mackiewicza, który powiada, że są u Pana Adolfa.

[3.]

Szanowny Panie Adolfe Dobrodzieju!
[Bartniki, 14/26 czerwca (czwartek) 1845 r.]

Jako zacnemu, a może i bogobojnemu paniczowi (choć obrazki tego nie dowodzą), mam zaszczyt ofiarować piątą wiązkę piosnek wieśniaczych wydaną nadspodziewanym kosztem nieproszonego o to dobrodzieja, Pana Mieczysława Śliźnia.

Szkoda go, że się dla mnie uboży z ostatków swojej fortuny, bo odbierając należność egzemplarzami, pewnie je rozdaruje i nakładu sobie wróci. Ale coż czynić, kogo proszę o pomoc, ten odmawia lub zwleka, a kogo odstręczam i odwodzę od pomocy, ten mi pomaga.

fol., k. 20 nlb., ss. 789, druk gocki, oraz *Kronika polska, litewska, zmużdka*, [w:] *Zbiór dziejopisów polskich*, t. 2, wyd. F. Bohomolec, Warszawa 1766; pierwszy drukowany zarys historii Europy Wschodniej do 1581 roku i udana kompilacja kronik Jana Długosza, Macieja Miechowity, a także licznych kronik rękopiśmiennych..

³⁶ *Kronika polska, litewska, zmużdka i wszystkiej Rusi Macieja Strykowskiego*, poprzedzone wiadomością o życiu i pismach Strykowskiego przez Mikołaja Malinowskiego oraz rozprawą o latopiscach ruskich przez Daniłowicza, pomnożone przedrukiem dzieł pomniejszych Strykowskiego według pierwotnych wydań, t. 1–2, nakł. G.L. Glücksberga, druk. S. Strąbskiego, Warszawa 1846, w 8ce, nakł. 1500 egz., 50 złp; wyszło też odbicie w dużej 4ce na welinie ze złoceniem tytułów, z tych 10 egzemplarzy m.in. otrzymali je: wydawca G.L. Glücksberg i M. Malinowski; prospekt edycji: *Kronika polska, litewska, zmużdka i wszystkiej Rusi*, przez Macieja Strykowskiego (Warszawa 25 V 1844).

³⁷ J.I. Kraszewski, *Powiastki i obrazki historyczne*, nakł. i druk. T. Glücksberga, księgarza i typografa Wileńskiej Cesarskiej Med. Chir. Akad. i szkół Białoruskiego Nauk. Okręgu, Wilno 1843, w 8ce, ss. 197. Po temat „zuchów” Władysława Jagiełły (w szerszej perspektywie dziejów) sięgnie też J.I. Kraszewski: *Litwa za Witolda. Opowiadanie historyczne*, druk. J. Zawadzkiego (nakł. autora), Wilno 1850 (odb. z „Athenaeum” 1849), w 4ce, ss. 4 nlb., 372, złp 18.

Jeszcze idzie o wydanie szostej książeczki³⁸ samych oryginalnych piosnek z przysłowiami, o której Panu Adolfowi mówiłem. Ta będzie największa i najmniej sto rubli wydanie jej kosztować będzie.

Lubo bardzo byłbym kontent, gdybym nie przypomniał obiecywanej, może niezupełnie ochoczo, pożyczki; przecież w imieniu tych ubogich pieśni chłopskich zmuszony jestem przypomnieć Panu Adolfowi Dobrodziejowi, że już S^{ty} Jan podług nowego kalendarza minął, a podług starego wkrótce nastąpi³⁹. Miał to być czas, w którym czyniona mi była nadzieja pożyczki.

Czemu Pan Adolf niełaskaw na tutejsze strony i nigdy w nie⁴⁰ nie przyjedzie? Nie spodziewam się sam wprędce pojechać do Cieszewli, więc zapraszam w tutejsze kraje, a może i z tą pożyczką. Jeśli to nie nastąpi, może i przez Pana Chorążego albo i przez umyślnego posłańca jaką zapomogę otrzymam. Na opłatę długu naszę egzemplarzy piątej, i mającej się drukować, książeczek. Chociaż teraz następują daleko przyjemniejsze do zabawy wiejskiej produkta: jagody i owoce, przecież może się kto i piosenką ożywi i nawyknie życia w niej szukać.

Na przeszłym tygodniu zjechałem się z biedną i starą Matką moją u Państwa Karpowiczów w Czombrowie⁴¹. Tam słyszałem, że Serafin Haciski⁴² nie

³⁸ Tomik szósty, ostatni: J. Czeczot, *Piosnki wieśniacze z nad Niemna i Dźwiny, niektóre przysłowia i idiotyzmy, w mowie Sławiano-Krewickiej, s postrzeżeniami nad nią uczynionymi*, druk. J. Zawadzkiego, Wilno 1846; podpis cenzora: 27 grudnia 1845 roku; w 12ce, ss. XXXIV, 134, zlp 4 (dedykacja drukiem pamięci Stanisława Staszica; we wstępie rys gramatyczno-historyczny „dialektu krewickiego” z datą: „1845. Kwietnia 23.”); „idiotyzmy”, dziś: idiomatyzmy, idiomy, zwroty charakteryzujące wyłącznie określony język, przykładowo (s. 71): „Baćwinię, a (n.), boćwina, botwino, gatunek ćwikły (*beta cicla*)”; bywa jednak, że nad folklorystą i badaczem języka górę bierze postawa moralisty (s. 94) — „Winnik, a (m.), gorzalniki, ten, który pali wódkę po zgubnych browarach, t. j. gorzalniach. Zapewne to nazwisko bierze początek od *winō*, co znaczy w krewickiej nazowie wódkę; lecz można by słusznie prowadzić rodowód od *winy*; bo prawdziwie nieodżałowaną winą stało się nadużycie pędzenia gorzałki”.

³⁹ Według (naszego, „lechickiego”) kalendarza gregoriańskiego dzień św. Jana Chrzciciela przypadał na 24 czerwca, zarazem był to dzień imienin Jana Czeczota, czyli „Janowe”, zawsze szumnie i okazale obchodzone w Towarzystwie Filomatów.

⁴⁰ „Nad niem” (wojskiem), „w nie” (strony, okolice) — dziś już dość archaiczna (i budząca wątpliwości) odmiana zaimka „osobistego” (osobowego) w połączeniu z przyimkiem, która w rodzaju męskim dawała ściągnięte formy wyrażen przyimkowych (zeń, doń, dlań; „Wiele mam dlań [dla niego] obowiązków”); J. Muczkowski, *Grammatyka języka polskiego*, wyd. 2, Kraków 1836 (wyd. 1: Poznań 1825), s. 102 i 253; zob. J. Sierociuk, *Historia i zasięg form typu doń, weń w języku polskim*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” 2, 1981, s. 175–187.

⁴¹ Czombrow (pow. nowogórzdki), od 1844 roku majątek Kazimierza (1793 – około 1865) i Benedykty z Haciskich Karpowiczów (1800–1858), prawdopodobnie kolejne miejsce zamieszkania Jana Czeczota, rezydenta, ubogiego krewnego i przyjaciela; zob. J. Puchalska, *Dziedziczki Soplícowe*, Warszawa 2014.

⁴² Ignacy Serafin Dachnowicz-Haciski (1803–1876), syn Piotra, powiązany z kołami młodzieży filareckiej student Uniwersytetu Wileńskiego w latach 1820–1821, tamże ukończył

dotrzymał tu i bojąc się ubóstwa przy zbytkach, do których z żoną swoją przywykł i do utrzymywania pewnego, nie wiejskiej piosenki, tonu, wyniosł się na powrót do Razań⁴³ w przeszłym miesiącu.

wydział medycyny (kurs weterynarii) w 1825 roku (w podobnym czasie brat Adama Mickiewicza, Jerzy); wyjątkowo aktywny na polu badań naukowych: w latach 1822–1823 dostarczył rośliny ze Stwołowicz, Zabłocia i jeziora Świtez (J. Mowszowicz, *Conspectus florum Vilnensis. Przegląd flory wileńskiej*, cz. 3. *Flora Wileńszczyzny*, Łódź 1959 [Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Wydział III, nr 59], s. 14). W 1825 roku, jako stypendysta rządowy, objął posadę lekarza powiatowego w Akermanie (krajobrazy i opisy wydobyte z dawnych rękopisów przez J.I. Kraszewskiego: *Owidyopol, Dniestr i Akerman*, „Biblioteka Warszawska” 3, 1844, s. 75–112). Mickiewicz w czasie podróży na Półwysep Krymski, ciekaw wieści o najbliższych, zapragnął się z nim spotkać, jako „towarzyszem z okresu studiów uniwersyteckich”, którym być jednak nie mógł, choćby z racji wieku; był młodszy o 5 lat. Natomiast poeta mógł znać go nie tylko z Wilna (i nie tylko poprzez brata), obaj bowiem pochodzili z Nowogródziny i tam właśnie, zwłaszcza podczas wakacji, mogli się (także z Czeczotem) spotykać. Z lat późniejszych wiadomo też, że Haciski utrzymywał korespondencję z przebywającym wówczas na zesłaniu T. Zanem (*idem, Z wygnania: dziennik z lat 1824–1832*, wyd. M. Dunajówna, Wilno 1929, s. 78: wzmianka o liście od „Serafin z Akermanu”). Podobnie pojawiające się w literaturze przedmiotu przypuszczenia o przekazaniu „jakichś konspiracyjnych informacji”, podczas wspomnianego spotkania, nie wydają się trafne (A. Mickiewicz, *Wiersze*, t. 1, cz. 2. *1825–1829*, oprac. Cz. Zgorzelski, Wrocław 1972, s. 150–151 [załączona i omówiona bibliografia]; W. Kubacki, *Z Mickiewiczem na Krymie*, Warszawa 1977, s. 268–270). Przynajmniej nie wynikają one z późniejszej biografii Haciskiego, który choć u współczesnych zasłużył na dobrą sławę, jako organizator służby zdrowia w czarnomorskim rejonie (zwłaszcza w czasie panującej tam epidemii), lecz z czasem (czego tak obawiał się Czeczot) uległ tendencjom kosmopolitycznym, a w ich efekcie depolonizacji. W Akermanie Serafin Haciski przebywał prawdopodobnie do 1833 roku, w latach następnych w Saratowie i Riazaniu. W 1844 roku otrzymał etat lekarza w szpitalu miejskim w Wilejce (od 1842 roku miasto powiatowe guberni wileńskiej), z zaproponowanej pracy jednak nie skorzystał i w 1846 roku powrócił do Razań, skąd po roku został przeniesiony do Niżnego Nowogrodu (od 1777 roku stolica guberni). W tamtejszym szpitalu, jako położnik, a od 1859 roku doradca kolejalny, życie zakończył w randze asystenta inspektora medycznego. Ożenił się z Henriettą von Peters (z pochodzenia Francuzka, z wychowania Niemka), z małżeństwa znanych jest dwóch synów: Eustachy Otto (1832–?) oraz Aleksander (1838–1893), miejscowy archiwista i historyk (*Сборник в память Александра Серафимовича Гауциского* [С прил. портр. и списка соч.], Niżny Nowogród 1897). J. Bieliński, *Stan nauk lekarskich za czasów Akademii Medyko-Chirurgicznej Wileńskiej, bibliograficznie przedstawiony* [...], Warszawa 1889, poz. 736 i 739; S. Trzebiński, *Zarys historii Wileńskiego Instytutu Medycznego*, „Ateneum Wileńskie” 1927, z. 12, s. 45; H.A. Сычева, *Биография в автографax (книги нижегородского врача С. П. Гауциского в библиотеке НижГМА)*, „Нижегородский медицинский журнал” (Niżny Nowogród) 2005, nr 4, s. 187–192.

⁴³ SGKР, t. 9, Warszawa 1888, s. 571–573 (Razań lub Rianzań, od 1778 roku miasto główne guberni riazkańskiej, położone nad rzeką Oką, około 196 km na południowy wschód od Moskwy, blisko 20 tys. mieszkańców, 21 cerkwi i 3 monastery; „Posiada gimnazjum męskie i żeńskie, szkołę powiatową świecką i duchowną, wiele szkół prywatnych, bibliotekę publiczną, zakłady dobroczynny, szpitale, banki”).

Niech mu Bóg szczęści, i czego żąda, daje mu najwięcej pieniędzy, ale szkoda, że nie odwiedziwszy nawet wszystkich krewnych, wyjechał już zapewne stąd na zawsze, co i sam w liście swoim do siostry wyraża.

Tak tedy podobają się nasze strony tym, co dobrze żyć przywykli; ja przeciwnie, trzymam się ich, chociaż mi się wcale nie powodzi i na bardzo niskim tonie⁴⁴ być muszę.

Szanownej Matce swojej proszę oświadczyć moje uszanowanie.

Zawsze przychylny sługa

J. Czeczot.
1845. Czerwca 14
w Bartnikach

Spis ilustracji

Pl. 1. Medalion z popiersiem Jana Czeczota w prawym profilu.

Awers: inskrypcja z lewej strony: Jan Czeczot. Niżej data i miejsce: 1844 Wolna. Materiał: brąz. Niesygnowany (autor: Rafał Ślizień). Medalion (125 × 98 mm) oprawiony w owalną ramkę z drewna. Nr. inw. THL.BPP.N.319. Société Historique et Littéraire Polonaise. Bibliothèque Polonaise de Paris (Collections Artistiques). Fotografia (2021) dzięki uprzejmości pani dr Anny Czarnockiej.

Pl. 2. Medalion z popiersiem hrabiego Adama Chreptowicza w lewym profilu.

Materiał: glina. Niesygnowany (autor: Rafał Ślizień). Fotografia z epoki (118 × 162 mm). Na rewersie notatka: „Dar Adolfa Kobylińskiego z Cieszewli” (1885). Фонду фотографій Інституту досліджень бібліотечних мистецьких ресурсів Львівської національної наукової бібліотеки України імені В. Стефаника. Reprodukacja fotografii (2021) za zgodą Lwowskiej Narodowej Biblioteki Naukowej Ukrainy im. W. Stefanyka. Generalny Dyrektor Biblioteki dr Wasyl Fersztej.

Pl. 3. Strona tytułowa *Biblii* z Czombrowa (z ekslibrisem) i przedtytułowym wpisem Juliana Karpowicza z 1890 roku. Archiwum Dworskie Czombrowa. Fotografia (2021) dzięki uprzejmości pani Joanny Puchalskiej.

⁴⁴ SJP, t. 5, Lwów 1859, s. 684 (S.B. Linde wskazując, iż „w muzyce tonów jest siedem”, podaje zarazem przykład bardziej dogodnej ludzkiej egzystencji: „Żyją według górnego tonu”, czyli „z pańska”).

Literatura przedmiotu (w wyborze)

Materiały źródłowe i dzieła treści ogólnej

Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, cz. 1. *Wielkie Księstwo Litewskie, Inflanty, Kurlandia*, t. 2. *Województwa brzesko-litewskie, nowogródzkie*, wyd. 2, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1993.

Ciechanowicz J., *Rody rycerskie Wielkiego Księstwa Litewskiego*, t. 3, [Fosze], Rzeszów 2001.

Czczot Jan: 1796–1847, [w:] *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, t. 7. *Romanizm*, oprac. I. Śliwińska, S. Stupkiewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1968, s. 246–249.

Inwentarz rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej (nr 4175–6000), oprac. W. Wislocki, nakładem Towarzystwa Przyjaciół Biblioteki Jagiellońskiej, Kraków 1938.

Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, t. 1. *Rękopisy 1–7325*, red. J. Turska et al., Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław 1948.

Katalog rękopisów Muzeum Adama Mickiewicza w Paryżu, oprac. A. Lewak, nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków 1931.

Katalog rękopisów Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, t. 1 (sygnatury 1–500), red. T. Januszewski, [ML], Warszawa 1996.

Listy z zesłania, t. 2. *Krąg Tomasza Zana, Jana Czczota i Adama Suzina*, oprac. Z. Sudolski, Ancher, Warszawa 1999.

Mickiewicz: encyklopedia, red. J.M. Rymkiewicz et al., Świat Książki, Warszawa 2010.

Pacholak M., *Listy Jana Czczota: faktografia w manuskryptach*, „Prace Literackie” 58, 2019, s. 5–50.

Pawłowicz E., *Nowogródek w XIX wieku*, nakładem autora, Lwów 1902.

Pawłowicz E., *Wspomnienia: Nowogródek — więzienie — wygnanie*, nakładem autora, Drukarnia E. Winiarza, Lwów 1887.

Pawłowicz E., *Wspomnienia z nad Wilji i Niemna: studia — podróże*, nakładem autora, Lwów 1883.

Polski słownik biograficzny, red. W. Konopczyński et al., t. 1–, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Kraków 1935–.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 1–15, nakładem Filipa Sulimierskiego i Władysława Walewskiego, Druk „Wiek”, Warszawa 1880–1914.

Artykuły i opracowania

Ciesielski T., *Spuścizny rodzinne i archiwa majątkowo-gospodarcze polskiej szlachty w wybranych archiwach ukraińskich*, [w:] *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. 2, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy „Benkowski Publishing & Balloons”, Białystok 2010, s. 291–305.

Frączek M., *Jan Czeczot: prekursor białoruskiej folklorystyki*, [w:] *Romantycy na krańcach świata: podróże egzotyczne i peregrynacje wewnętrzne*, red. E. Modzelewska, P. Sobol, Wydawnictwo: Księgarnia Akademicka, Kraków 2015 („Studia dziewiętnastowieczne: Wektory” 3), s. 133–140.

Ilgiewicz H., *Wileńskie towarzystwa i instytucje naukowe w XIX wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005.

Kocójowa M., „Pamiętkom ojczystym ocalonym z burzy dziejowej”: *Muzeum Emeryka Hutten-Czapskiego (Stańków-Kraków)*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1978.

Kowkiel L., *Przekazy pamiętnikarskie szlachty o prywatnych księgozbiorach i czytelnictwie na ziemiach litewsko-białoruskich w XIX wieku*, [w:] *Dwór i wieś na Litwie i Białorusi w XIX i na początku XX wieku*, red. D. Michaluk, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2014, s. 75–98.

Podhorski-Okołów L., *Realia Mickiewiczowskie*, wyd. 2, Oficyna Wydawnicza „Rytm”, Warszawa 1999.

Sawaniewska-Mochowa Z., Zielińska A., *Dziedzictwo kultury szlacheckiej na byłych Kresach północno-wschodnich Rzeczypospolitej: ginąca część kultury europejskiej*, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy — Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2007.

Shved V., *Organizatorzy i kierownicy legalnych i tajnych towarzystw młodzieży Wileńskiego Okręgu Naukowego z ziem białoruskich*, [w:] *Będziemy wzorem innym, sobie samym chlubą — w 200. rocznicę powstania Towarzystwa Filomatów*, red. A. Szmyt, E. Klimus, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2020, s. 48–60.

Sikorska-Kulesza J., *Deklasacja drobnej szlachty na Litwie i Białorusi w XIX wieku*, Oficyna Wydawnicza „Ajaks”, Pruszków 1995.

Stolzman M., *Nigdy od ciebie miasto...: dzieje kultury wileńskiej lat międzypowstaniowych (1832–1863)*, Wydawnictwo Pojezierze, Olsztyn 1987, s. 216–217.

Syrokomla-Bułhak A., *Jan Czeczot w świetle polskich źródeł historycznych: próba ich interpretacji*, „Głos znad Niemna” 1996, nr 48, s. 4.

Świrko S., *Z Mickiewiczem pod rękę czyli życie i twórczość Jana Czeczota*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1989.

Zasztowt L., *Kresy 1832–1864: szkolnictwo na ziemiach litewskich i ruskich dawnej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Instytutu Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1997.

Publikacje obcojęzyczne i archiwa

Jogēla V., *Vilniaus Romos katalikų dvasinė akademija 1833–1842 metais: organizacija ir veikla: disertacija*, Vilnius 1997.

Litewskie Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie (Lietuvos valstybės istorijos archyvas = LVIA), serwis dostępny w Internecie — <http://www.archyvai.lt/>.

Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka (Львівська національна наукова бібліотека України імені В.Стефаника = ЛННБУ), Autografy ZN im. Ossolińskich, całość dostępna w Internecie — https://dbs.ossolineum.pl/kzc/wyniki_proste_or.php?OP-004440 (dostęp: 10.10.2021).

Narodowe Historyczne Archiwum Białorusi w Mińsku (Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі = НГАБ), serwis dostępny w Internecie — <http://archives.gov.by/be/> (dostęp: 10.10.2021).

Анищенко Е., *Шляхта Новогрудского воеводства: Список XVIII ст.*, Минск 2017.

Булатова С., *Польські рукописи у фондах родового походження в зібранні Інституту рукопису Національної бібліотеки України імені В.І. Вернадського*, „Бібліотечний вісник: науково-теоретичний та практичний журнал” 2004, nr 4, s. 7–10.

Цвірка К., *Камяні тых сядзібаў*, Минск 2004.

Малаш Л.А., *Ян Чечот и его рукописные сборники*, [w:] *Материалы научной конференции: к 40-летию библиотеки*, red. А.Д. Василевская *et al.*, Минск 1965, s. 102–121.

Пачынальнікі: з гісторыка-літаратурных матэрыялаў XIX ст., układ Г. Кісялёў, red. В.В. Барысенка, А.І. Мальдзіс, wyd. 2, Минск 2003.

Streszczenie

Trzy listy Jana Czeczota z lat 1844–1845 do Adolfa Kobylińskiego z Cieszewli. Kręgi poszukiwań archiwalnych i materiały dotyczące sylwetek korespondentów z Nowogródzyczyny (część pierwsza)

Celem opracowania jest przedstawienie, nieznanych dotąd szerzej badaniom historycznoliterackim, trzech listów z lat 1844–1845 Jana Czeczota (1796–1847), filomaty, poety, folklorysty i byłego zesłańca, do dalekiego krewnego Adolfa Kobylińskiego (1816–1894) z Cieszewli (powiat nowogródzki, gubernia mińska), światłego i patriotycznego ziemianina oraz kolekcjonera pamiątek historycznych.

Edycja korespondencji, z uwagi na niepełność publikacji źródeł epistolograficznych i zadowalających ustaleń dotyczących biografii Jana Czeczota w tymże okresie, poprzedzona została dwoma, dość obszernymi tu, rozdziałami, z których pierwszy ustalać ma zakres i zasady badań odnoszących się do przyszłych poszukiwań archiwalnych, uzupełniających bardzo skromny jak dotąd zespół listów Jana Czeczota po jego powrocie z zesłania w ojczyście, nowogródzkie strony. Natomiast rozdział drugi, na który złożyły się dwa podrozdziały — ukaże się w następnym tomie „Prac Literackich” — zbiera i przedstawia, podane przed laty drukiem, materiały dotyczące sylwetek korespondentów z Nowogródzyczyny. Ze względu na fragmentaryczność edycji źródłowych oraz dotychczasowych badań historycznoliterackich, część ta stanowić może, jak zakłada autor niniejszego artykułu, przynajmniej kontekst do przyszłych rozważań dotyczących wymienionych postaci oraz geografii literackiej, historycznej i kulturowej tych lat. Po uzyskaniu zaś szerszej bazy epistolograficznej przedłożona praca będzie też przydatna w kolejnych ustaleniach dotyczących życia i twórczości Jana Czeczota, tak aby poszerzać mogła naszą wiedzę o świecie wciąż mało znanych nam lat i dawnych bohaterach ziem szlacheckiej Nowogródzyczyny.

Słowa kluczowe: Jan Czeczot, Adolf Kobyliński, Nowogródzyczyna, romantyzm, korespondencja, biografia, archiwalia, zesłania, dwór szlachecki, kolekcjonerstwo